

Sygn. akt IX Pa 118/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział IX Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący : SSO Maria Olszowska

Sędziowie: SSO Maria Konieczna

SSO Barbara Kuźdrzał- Kiermaszek /spr/

Protokolant: st. sekretarz sądowy Dagmara Mazurkiewicz

przy udziale ./.

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2014 r. w Rybniku

sprawy z powództwa **M. C.**

przeciwko (...) S.A.(...) w J.

o odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu -Zdroju Wydziału IV Pracy

z dnia 21 sierpnia 2013 r. sygn. akt IV P 333/12

oddala apelację

Sędzia: Przewodniczący: Sędzia:

SSO Barbara Kuźdrzał- Kiermaszek SSO Maria Olszowska SSO Maria Konieczna

Sygn. akt IX Pa 118/13

UZASADNIENIE

W pozwie przeciwko (...) S.A. (...) w J. powód M. C. wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty 24.600,00zł różnicy w akcjach.

Na uzasadnienie podniósł, iż był zatrudniony w (...)” i w dniu 22 października 1982 roku uległ wypadkowi przy pracy. W wyniku tego został zaliczony do trzeciej grupy inwalidzkiej. W marcu 1991 roku zawarł z Kopalnią ugodę, mocą której pozwana wypłaca mu rentę wyrównawczą wyliczaną jako średnia z zarobków trzech pracowników

porównawczych. Powód przyznał, że pozwana zaliczyła mu staż pracy na 9 lat 9 miesięcy i 10 dni. Za przepracowany okres otrzymał 136 akcji. Zdaniem powoda, gdyby nie wypadek przy pracy, należałby mu się pełny pakiet akcji czyli 382.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W pierwszej kolejności pozwana zgłosiła zarzut przedawnienia roszczenia objętego powództwem. Zgodnie z art. 442 § 1 k.c. który na mocy art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie, na gruncie odpowiedzialności deliktowej roszczenie ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Jako, że powód uległ wypadkowi przy pracy w dniu 22 października 1982r., co powód uznaje za zdarzenie będące źródłem szkody - przy czym pozwana kategorycznie zaprzecza, jakoby po stronie powoda powstało w ogóle roszczenie o odszkodowanie, z przyczyn opisanych w dalszej części odpowiedzi na pozew - w kontekście art. 442 § 1 k.c. dochodzone przez niego ewentualne roszczenie odszkodowawcze uległo przedawnieniu z upływem dnia 22 października 1992 r.

W 1997 r. powód złożył oświadczenie o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji pozwanej, zgodnie z art. 38 ust. 1 Ustawy. Powód uzyskał wówczas ekspektatywę prawa do nieodpłatnego nabycia akcji pozwanej. Tak więc najpóźniej w 1997 r., składając oświadczenie o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji pozwanej, powód wiedział o tym, że poniósł ewentualną szkodę (pозwana konsekwentnie kwestionuje, iż powodowi przysługuje w ogóle roszczenie o odszkodowanie), albowiem ze względu na bezwzględnie obowiązujące przepisy art. 36 ust. 4 Ustawy i obowiązującego wówczas rozporządzenia wykonawczego z 1997 r. nie będzie mógł uzyskać akcji za okres, przez który skutek wypadku przy pracy nie mógł już pracować u pozwanej. W tym czasie powód wiedział także o ewentualnej osobie obowiązanej do naprawienia szkody, tj. pozwanej, jako podmiocie, na którym spoczywa odpowiedzialność z tytułu wypadku przy pracy, jakiemu uległ. Wobec powyższego, w świetle art. 442 § 1 k.c. ewentualne roszczenie odszkodowawcze powoda uległo przedawnieniu już w 2000 r., po upływie lat trzech od dnia, kiedy powód dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Pozwana podniosła nadto, że w realiach niniejszej sprawy brak jest adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem (wypadkiem powoda) a szkodą. Pozwana dodała, że winę za zaistnienie wypadku przy pracy ponosi powód. Zatem wysokość ewentualnego odszkodowania powinna zostać zmniejszona p myśli art.362 k.c. Niezależnie od powyższego pozwana stwierdziła, iż rozważania w przedmiocie tego, jak potoczyłaby się kariera zawodowa powoda gdyby nie wypadek, u jakiego pracodawcy pracowałby, na jakim stanowisku, oraz przez jaki okres, to rozważania czysto hipotetyczne. Nie da się w sposób graniczący z pewnością przyjąć, że gdyby nie wypadek przy pracy, to powód na pewno pracowałby nadal u pozwanej, i to nieprzerwanie aż przez kilkanaście lat. Równie dobrze powód mógłby przecieź, jak wiele innych osób w podobnym wieku, w pewnym czasie zdecydować się na zmianę pracodawcy, albo na zmianę zawodu, czy też wyjechać za granicę w celu poszukiwania nowych perspektyw zawodowych i życiowych.

Nadto pozwana podniosła, że powód w żaden sposób nie udowodnił wysokości poniesionej szkody. Samo twierdzenie strony, że szkoda wynosi 24.600 zł nie jest dowodem.

Sąd ustalił, iż powód M. C. zatrudniony był w pozwanej (...) S.A.(...)” w J. od dnia 21.07.1982 r. do dnia 19.04.1983 r. jako ładowacz pod ziemią, a następnie w okresie od 22.01.1985r.do 30.11.1993r.jako rewident i ślusarz na powierzchni.

W dniu 22.10.1982 r. powód uległ wypadkowi przy pracy, w wyniku którego stracił rękę. W wyniku wyczerpania zasilku chorobowego stosunek pracy powoda ustał w 1983 roku. ZUS przyznał powodowi rentę wypadkową z tytułu niezdolności do pracy. Pozwana ponownie zatrudniła powoda w 1985r. Od 1991 roku pozwana Kopalnia wypłaca powodowi cywilną rentę wyrównawczą. Renta ta liczona była początkowo jako różnica pomiędzy średnią z zarobków trzech pracowników Kopalni zatrudnionych na tym samym stanowisku co powód, gdyby nadal pracował, a świadczeniami uzyskiwanymi przez powoda z ZUS. Od 1.08.2007 r. renta wyrównawcza stanowi różnicę pomiędzy potencjalną emeryturą jaką by powód otrzymywał gdyby nie wypadek przy pracy, a świadczeniami uzyskiwanymi z ZUS-u.

Powód złożył oświadczenie o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji pozwanej, zgodnie z art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji. Skarb Państwa dokonał zbycia pierwszych akcji w dniu 6 lipca 2011 r. Stosownie do treści art. 36 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz § 11 rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa z dnia 29 stycznia 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad podziału uprawnionych pracowników na grupy, ustalania liczby akcji przypadających na każdą z tych grup oraz trybu nabywania tych akcji przez uprawnionych pracowników oraz podaną do wiadomości pracowników w zakładzie pracy uchwałą nr 695/VII/l1 Zarządu (...) S.A. z dnia 23.09.2011 r. w sprawie regulaminu podziału akcji serii A powód ze względu na swój rzeczywisty staż pracy nabył nieodpłatnie 136 akcji (...) S.A. Gdyby nie wypadek przy pracy, to powód pracowałby u pozwanej do osiągnięcia uprawnień emerytalnych, czyli do 31.07.2007 roku. Zatem jego hipotetyczny staż pracy na dzień 1.08.2007 roku wyniósłby 25 lat, w tym rzeczywisty staż pracy do momentu zwolnienia w wyniku wypadku to 8 miesięcy i 28 dni. Zgodnie z uchwałą Zarządu pozwanej nr 695/VII/l1 z dnia 23 września 2011 r. liczba akcji serii „A” przysługująca pracownikom zakwalifikowanym do grupy stażowej „powyżej 24 lat” wynosi 382 akcje. Faktyczny staż pracy powoda (łącznie z okresem ponownego zatrudnienia u pozwanej po wypadku) uprawniał go jedynie do 136 akcji. Biorąc pod uwagę powyższe należy stwierdzić, iż powodowi, gdyby nie wypadek przy pracy, należałoby się 382 akcje pozwanej (382 - 136= 246).

Na dzień 7 sierpnia 2013 roku (chwila zamknięcia rozprawy) kurs jednej akcji J.S.W. Wynosił 67,00 zł.

Sąd zważył :

Powództwo M. C. okazało się częściowo zasadne.

Wyżej ustalony stan faktyczny praktycznie był bezsporny. Sporną była kwestia czy roszczenie powoda uległo przedawnieniu, a jeżeli nie, to czy powodowi przysługuje pozostała (brakująca) część akcji (...) S.A. w ramach wypłacanej mu renty wyrównawczej.

Zgodnie z treścią art. 444 § 2 k.c., jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły się widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Nie ulega dla Sądu żadnej wątpliwości, że u powoda M. C. wystąpiła szkoda w postaci uszkodzenia ciała i, że zobowiązaną do jej naprawienia na zasadzie art.435 k.c. jest strona pozwana. Nie ulega też wątpliwości, że w wyniku wypadku przy pracy zmieniła się również i to na niekorzyść, sytuacja finansowa powoda. Zgodnie z orzeczeniami Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23.05.1991 i 30.06.1993 (sygn. III APr 37/91 i sygn. III APr 36/93), szkoda ta musi się wyrażać jako różnica pomiędzy potencjalnymi dochodami, jakie powód przypuszczalnie mógłby osiągać w okresie objętym rentą, gdyby nie doznał uszkodzenia ciała, a wszelkimi dochodami, jakie może faktycznie w tym okresie osiągnąć bez zagrożenia stanu zdrowia. A zatem gdyby nie wypadek przy pracy, powód będąc w dalszym ciągu zatrudniony u pozwanej (czego przecież nie można wykluczyć), otrzymywałby wszystkie świadczenia należne pracownikom oraz nabywałby wszelkie uprawnienia należne pracownikom, w tym również akcje (...) S.A. Niewątpliwie też doszło do zmiany stosunków w rozumieniu art. 907 § 2 k.c. i powód miał prawo żądać odszkodowania z uwagi na otrzymanie mniejszego pakietu akcji pozwanej. Stosownie bowiem do treści art. 36 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji oraz § 11 rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa z dnia 29 stycznia 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad podziału uprawnionych pracowników na grupy, ustalania liczby akcji przypadających na każdą z tych grup oraz trybu nabywania tych akcji przez uprawnionych pracowników oraz podaną do wiadomości pracowników w zakładzie pracy uchwałą nr 695/VII/l1 Zarządu (...) S.A. z dnia 23.09.2011 r. w sprawie regulaminu podziału akcji serii „A”, powód ze względu na swój staż pracy stał się, tak jak i inni pracownicy pozwanej, uprawnionym do nabycia nieodpłatnie akcji pozwanej. Powód złożył oświadczenie o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji pozwanej, zgodnie z art. 38 ust. 1 w/w Ustawy. W rezultacie tego powód ze względu na swój rzeczywisty staż pracy nabył nieodpłatnie 136 akcji (...) S.A. Hipotetyczny zaś okres zatrudnienia powoda u pozwanej, gdyby nie wypadek przy pracy (do dnia 1.08.2007 roku, kiedy powód uzyskałby uprawnienia emerytalne) to 25 lat. Mając więc na względzie, iż zgodnie z uchwałą Zarządu pozwanej nr 695/VII/l1 z dnia 23 września 2011 r. liczba akcji serii „A” przysługująca pracownikom zakwalifikowanym do grupy stażowej „powyżej 24 lat” wynosi 382 akcje należy stwierdzić, iż taka też ich liczba

przysługiwałyby powodowi, gdyby nie wypadek przy pracy. Skoro powód otrzymał od pozwanej nieodpłatnie jedynie 136 akcji, to mając na uwadze hipotetyczny okres zatrudnienia, należy przyjąć, że brakująca ilość akcji ze względu na wypadek przy pracy wynosi 246 (382 - 136 = 246). Należy tutaj wskazać, iż Sąd mając na względzie treść art. 316 § 1 kpc ustalił wartość akcji pozwanej na dzień zamknięcia rozprawy tj. na dzień 7 sierpnia 2013 roku (vide wyrok Sadu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2013 roku w sprawie sygn. II PK 118/10). W tej dacie wartość akcji pozwanej wynosiła 67,00 zł, a więc powodowi należna jest kwota 16.482,00 zł (246x 67,00 zł).

Co do zarzutu przedawnienia podniesionego przez stronę pozwaną, to zdaniem Sądu Rejonowego nie zasługiwał on na uwzględnienie. Skoro powodowi regularnie wypłacana jest renta wyrównawcza, to do roszczeń o zmianę wysokości tej renty opartych na przepisie art. 907 § 2 k.c. obowiązuje trzyletni termin przedawnienia z art. 118 k.c. (jako dotyczących świadczeń okresowych). Należy bowiem rozróżnić pomiędzy roszczeniem o rentę rozumianym jako przyznanie prawa do renty wyrównawczej, a roszczeniem o wymagalną rentę, czyli o zapłatę poszczególnych rat renty. Bezsprzeczne jest, że powód ma ustalone i to od wielu lat prawo do renty wyrównawczej. Uznając dopuszczalną zmianę wysokości renty za okres wstecz sprzed daty wytoczenia powództwa należy mieć na uwadze zarówno trzyletni termin przedawnienia roszczeń o zaległe świadczenia okresowe, jak również datę samej zmiany stosunków oraz datę poprzedniego wyroku lub ugody, poza które to daty zmiana jest już niedopuszczalna, jako dotycząca materiału sprekludowanego, zawartego w sprawie objętej powagą rzeczy osądzonej i której przedmiotem było roszczenie o rentę (por. orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie II PR 423/71 i I PK 142/10). Powyższe potwierdził Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 9 marca 2005 r., I CAa 93/05, stwierdzając, iż uregulowane w art. 907 § 2 kc roszczenie o zmianę wysokości renty podlega trzyletniemu przedawnieniu. Upływ okresu przedawnienia uniemożliwia, w razie skorzystania przez pozwanego z zarzutu, dochodzenie przez uprawnionego świadczeń za okres wykraczający poza trzy lata wstecz od daty wytoczenia powództwa. Nie stoi jednak na przeszkodzie podwyższeniu bieżącej renty, choćby zmiana stosunków nastąpiła dawniej niż przed trzema laty, o ile wytworzona nią sytuacja (zwiększenie potrzeb uprawnionego) utrzymuje się w dalszym ciągu. Termin przedawnienia powinien być liczony od dnia przeobrażenia się ekspektatywy w realne prawo do nieodpłatnego nabycia akcji przez pracowników lub ich spadkobierców. W przedmiotowej sprawie Minister Gospodarki jako przedstawiciel jedyne go właściciela Spółki – Skarbu Państwa na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu (...) S.A. w dniu 12 maja 2011 roku podjął decyzję o rozpoczęciu procesu prywatyzacji poprzez ofertę publiczną. Zaś 7 czerwca 2011 roku Komisja Nadzoru Finansowego zatwierdziła prospekt emisyjny. Emisja akcji rozpoczęła się 6 lipca 2011 roku. To są najistotniejsze daty dla określenia biegu terminu przedawnienia. Skoro powód złożył pozew w dniu 9.08.2012 roku, to do przedawnienia nie doszło.

W zakresie zarzutu pozwanej przyczynienia się powoda do zaistnienia wypadku należy stwierdzić, iż strona pozwana wypłaca powodowi rentę wyrównawczą w pełnej wysokości. Nigdy wcześniej nie uwzględniała przyczynienia się powoda do zaistnienia wypadku, nie zgłosiła takiego zarzutu.

Brak podniesienia przez stronę pozwaną zarzutu przyczynienia się powoda do wypadku przy pracy z dnia 22.10.1982r., zdaniem Sądu, należy traktować jako rezygnację z tego zarzutu. Inna interpretacja prowadziłaby do utrzymywania stanu niepewności mogącej trwać wiele lat, co w tym zakresie byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego czyli z art. 5 k.c. Rezygnacja z zarzutu przyczynienia się poszkodowanego M. C. do wypadku przy pracy z dnia 22.10.1982 r., musiała doprowadzić do wniosku, że należna jest mu renta wyrównawcza w pełnej wysokości.

Reasumując, w oparciu o wyżej powołane przepisy, Sąd zasądził od pozwanej (...) S.A.(...)” w J. na rzecz powoda M. C. kwotę 16.482,00 zł netto tytułem wypłacanego w ramach renty wyrównawczej odszkodowania z uwagi na otrzymanie mniejszego pakietu akcji.

O odsetkach Sąd nie orzekał, bowiem powód nie zgłosił stosownego wniosku.

Sąd Rejonowy w pkt 2 wyroku oddalił dalej idące powództwo jako wygórowane i nie znajdujące potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym.

Zaś w pkt. 3 wyroku w oparciu o treść art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. (Dz. U. Nr 167, poz. 1398) Sąd Rejonowy nakazał stronie pozwanej uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu

Rejonowego w Jastrzębiu - Zdroju kwoty 825,00 zł tytułem opłaty sądowej, od zapłaty której powód był zwolniony na mocy art. 96 ust. 1 pkt 4 wskazanej ustawy.

W apelacji od wyroku pozwana zaskarżając go w części rozstrzygnięć zawartych w punktach 1 i 3 zarzuciła:

1) naruszenie prawa materialnego , a to:

a/ art. 907 § 2 w zw. z art. 444 § 2 kc przez ich niewłaściwe zastosowanie, w sytuacji, gdy roszczenie objęte powództwem nie powinno być rozpoznawane w reżimie prawnym dotyczącym renty wyrównawczej , ewentualnie , z ostrożności procesowej - w razie uznania, iż roszczenie powoda objęte jest reżimem prawnym renty wyrównawczej –naruszenie art. 907 § 2 w zw. z art. 444 § 2 kc przez przyjęcie, że wystąpiła zmiana stosunków uzasadniająca przyznanie powodowi jednorazowego odszkodowania w ramach wypłacanej mu renty wyrównawczej, tj. że po stronie powoda powstała szkoda w postaci utraconych korzyści – prawa do nieodpłatnego nabycia 246 akcji pracowniczych pozwanej,

b/ art. 361 § 1 i 2 kc przez przyjęcie, że normalnym następstwem wypadku przy pracy,

któremu uległ powód w dniu 22.10.1982r. oraz częściowej utraty przez niego zdolności

do pracy, była „utrata” przez niego prawa do nieodpłatnego nabycia 246 akcji

pozwanej;

c/ art. 442 § 1 kc w zw. z art. 2 ustawy z dnia 16.02.2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks

cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 438) w zw. z art. 117 § 2kc przez przyjęcie, że pozwana nie

może uchylić się od zaspokojenia roszczenia powoda pomimo tego, że uległo ono

przedawnieniu, a pozwana podniosła zarzut przedawnienia,

d/ art. 508 kc poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji, gdy strony zawarły w dniu

28.12.2012r. ugodę, na mocy której powód zrzekł się wszelkich dalej idących roszczeń

dotyczących renty wyrównawczej (z tytułu wypadku przy pracy) ponad wypłacaną mu

już przez pozwaną co miesiąc kwotę renty wyrównawczej,

e) art.123 par. 1 pkt.2 kc w zw. z art.300 k.p poprzez jego błędną wykładnię wyrażającą

się w przyjęciu przez Sąd, że zawierając ugody z powodem pozwana uznała jego

roszczenie w całości, co jednocześnie stanowiło zrzeczenie się przez pozwaną zarzutu

przyczynienia się powoda do powstania szkody, a w konsekwencji brak zastosowania

przez Sąd art.362 k.c.

2) naruszenie przepisów postępowania , a to :

a/ art. 328 § 2 kpc poprzez niedostateczne wyjaśnienie podstawy faktycznej

rozstrzygnięcia, przejawiające się tym, iż Sąd nie uzasadnił w należyty sposób, dlaczego

przyjął, że gdyby nie wypadek przy pracy, któremu uległ powód w 1982r. , to powód

przepracowałby łącznie u pozwanej ponad 24 lata, aż do uzyskania uprawnień emerytalnych,

3) błędy i braki w ustaleniach faktycznych, a to :

a/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na przyjęciu, że gdyby nie wypadek przy pracy, któremu uległ powód w dniu 22.10.1982r., to powód pracowałby nadal u pozwanej i uzyskałby łączny okres zatrudnienia u pozwanej i w(...)" w J. (jako przedsiębiorstwie państwowym, w wyniku komercjalizacji, którego między innymi powstała pozwana), wynoszący 25 lat.

Składając takie zarzuty pozwana wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Powód wniósł o oddalenie apelacji.

Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Sąd I instancji przeprowadził w sprawie wyczerpujące postępowanie dowodowe w zakresie niezbędnym dla wyjaśnienia istoty sporu.

Sąd ten również stosując właściwe uregulowania prawne w zakresie dotyczącym przedmiotu sporu i ich prawidłowe rozumienie słusznie orzekł jak w wyroku, jak również zasadniczo prawidłowo i wyczerpująco uzasadnił wyrok, za wyjątkiem uzasadnienia w części dotyczącej przyjęcia hipotetycznego stażu pracy powoda, mimo zasadności takiego przyjęcia w świetle zgromadzonego materiału dowodowego.

Na przyjęcie hipotetycznego stażu pracy powoda na dzień 01.08.2007 r. w wymiarze 25 lat pozwala niewątpliwie okoliczność wypłacania powodowi przez pozwaną do tej daty renty wyrównawczej, z tytułu wypadku powoda przy pracy w pozwanej w dniu 22.10.1982 r., wyliczonej jako różnica pomiędzy hipotetycznymi dochodami powoda w postaci hipotetycznego wynagrodzenia ustalonego na podstawie wynagrodzeń trzech pracowników porównawczych, a faktycznymi dochodami powoda w postaci renty z ZUS.

Taki sposób wyliczenia renty wyrównawczej (a nie w odniesieniu do hipotetycznej emerytury powoda) jednoznacznie wskazuje na przyjęcie prawdopodobieństwa graniczącego z pewnością i to przez stronę pozwaną, skoro była płatnikiem tej renty, że gdyby nie wypadek przy pracy w pozwanej to powód pracowałby nadal w pozwanej i uzyskał sporny staż pracy.

Reasumując Sąd Okręgowy w pełni podzielił ustalenia i argumentację Sądu I instancji i przyjął za własne, z jej uzupełnieniem (argumentacji) w zakresie jak powyżej.

W takiej sytuacji nie zachodzi potrzeba powtarzania tej argumentacji co wynika z ukształtowanego już orzecznictwa Sądu Najwyższego w tym przedmiocie.

Podkreślić należy, iż przedstawiony bezsporny sposób wyliczenia renty wyrównawczej dla powoda przy niewątpliwym uprzednim przyjęciu jak wyżej, czyni bezzasadnymi zarzuty pozwanej w zakresie dotyczącym przyjętego hipotetycznego stażu pracy powoda dla celów rozstrzygnięcia w sprawie.

Czyni te zarzuty bezzasadnymi, gdy brak jest jakiegokolwiek uzasadnienia dla różnej oceny danej okoliczności w tym przypadku hipotetycznego stażu pracy powoda dla celów tożsamych postępowań o rentę wyrównawczą, gdy dochodzone przez powoda roszczenie, zdaniem Sądu Okręgowego, wbrew zarzutom apelującej, jest na co słusznie wskazał Sąd I instancji, roszczeniem w ramach podwyższenia takiej renty z mocy art. 907 § 2 kc, bezspornie pierwotnie przyznanej i wypłacanej powodowi z mocy art. 444 § 2 kc.

Wskazać należy w tym miejscu, iż renta przewidziana przepisem art. 444 § 2 kc, na gruncie ukształtowanego już w orzecznictwie sądowym rozumienia tegoż uregulowania, obejmuje nie tylko utracone wynagrodzenie, którego podstawową funkcją jest niewątpliwie utrzymanie pracownika i jego rodziny (jak w zarzutach apelującej), ale renta ta obejmuje również wszelkie inne utracone korzyści, które dany pracownik mógłby osiągnąć, gdyby nie uległ jak powód w niniejszym postępowaniu wypadkowi przy pracy u danego pracodawcy – pozwanej – niewątpliwie korzyści w postaci uprawnienia do pełnego pakietu akcji.

Podkreślić wreszcie należy, iż Sąd I instancji prawidłowo wyliczył wartość roszczenia, zgodnie z art. 363 § 2 kpc stanowiącym zasadę, że jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, prawidłowo przy braku innej możliwości wyliczenia na dzień wyrokowania.

Zdaniem Sądu Okręgowego w sprawie o przedmiocie sporu jak w niniejszej, przy bezspornie zmiennej wartości akcji, nie ma innej możliwości określenia ich wartości jak na dzień zamknięcia rozprawy.

W konsekwencji takiego stanowiska Sąd Okręgowy uznał zarzuty apelacji za nieuzasadnioną polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu I instancji i z mocy art. 385 kpc oddalił apelację jako bezzasadną.

Sędzia Przewodniczący Sędzia

SSO Barbara Kuźdrzał- Kiermaszek SSO Maria Olszowska SSO Maria Konieczna